

**Wyrok z dnia 12 stycznia 2001 r.**

**II UKN 186/00**

**Dochód osiągnięty przez pracownika, który wykonuje umowę zlecenia zawartą z jego pracodawcą, traktuje się jako wynagrodzenie z tytułu zatrudnienia (art. 2 ust. 3 ustawy z dnia 19 grudnia 1975 r. o ubezpieczeniu społecznym osób wykonujących pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia, jednolity tekst: Dz.U. z 1995 r. Nr 65, poz. 333 ze zm.), niezależnie od tego, czy pracownik podlega ubezpieczeniu osób wykonujących pracę na podstawie umowy zlecenia, czy też takiemu ubezpieczeniu nie podlega wobec zatrudnienia w pełnym wymiarze czasu pracy.**

Przewodniczący SSN Jerzy Kuźniar, Sędziowie SN: Krystyna Bednarczyk (sprawozdawca), Beata Gudowska.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 12 stycznia 2001 r. sprawy z wniosku Państwowej Inspekcji Weterynaryjnej Wojewódzkiego Inspektoratu Weterynarii w C. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w C. o składki na ubezpieczenie społeczne, na skutek kasacji wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 15 grudnia 1999 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

### **U z a s a d n i e n i e**

Decyzją z dnia 2 czerwca 1998 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w C. wymierzył Państwowej Inspekcji Weterynaryjnej - Wojewódzkiemu Inspektoratowi Weterynarii w C. składki na ubezpieczenie społeczne od wynagrodzeń za wykonywanie umów zlecenia osób będących pracownikami tej instytucji.

W odwołaniu od tej decyzji Wojewódzki Inspektorat Weterynarii w C. zarzucił, że usługi polegające na badaniu zwierząt i mięsa były wykonywane przez lekarzy weterynarii na podstawie umowy o dzieło w ramach prowadzonej przez nich działalności gospodarczej.

Wyrokiem z dnia 21 grudnia 1998 r. [...] Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie oddalił odwołanie. Sąd ustalił, że Wojewódzki Zakład Weterynarii w C., który po zmianach w 1997 r. został przekształcony w Wojewódzki Inspektorat Weterynarii, zawierał ze swoimi pracownikami - lekarzami weterynarii, którzy zostali uprzednio wyznaczeni przez Wojewódzkiego Lekarza Weterynarii do wykonywania urzędowego badania zwierząt rzeźnych i mięsa na terenie określonego obwodu - umowy zlecenia na wykonywanie badań. Osoby te zgłosiły we właściwych urzędach prowadzenie działalności gospodarczej, której przedmiotem były usługi weterynaryjne. Wysokość opłat za badania była ustalona przez Wojewódzkiego Lekarza Weterynarii, rachunki za usługi wystawiane były w imieniu Wojewódzkiego Zakładu Weterynarii, część opłaty w wysokości 15% była przekazywana na jego konto, a pozostała część stanowiła wynagrodzenie wykonującego badanie lekarza. Umowy o wykonywanie badań były zawierane na rok kalendarzowy, zawierały postanowienia dotyczące wysokości wynagrodzenia oraz termin, w jakim pobrane opłaty powinny być przekazane na konto Zakładu Weterynarii, który przekazywał je do budżetu. Oceniając te umowy Sąd uznał, że nie były one umowami o dzieło w rozumieniu art. 627 KC, lecz umowami zlecenia, o których mowa w art. 734 KC. Istotnym elementem umowy o dzieło jest indywidualnie oznaczony rezultat, a nie staranie o jego osiągnięcie. Przedmiotem umów było badanie zwierząt rzeźnych i mięsa, a nie to, czy w wyniku tych badań zostanie wydane świadectwo weterynaryjne, zezwalające na wprowadzenie mięsa do obrotu. Lekarze weterynarii nie wykonywali badań w ramach działalności gospodarczej w zakresie usług weterynaryjnych. Umowy były zawierane z osobami fizycznymi, a nie podmiotami gospodarczymi, na co wskazuje treść tych umów. Udzielane lekarzom upoważnienia do wykonywania badań były upoważnieniami imiennymi, przy czym czynności objęte upoważnieniem mogły być wykonywane w godzinach urzędowych. Ponieważ umowy zlecenia były zawierane z pracownikami, osiągnięty dochód stanowi podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne pracowników stosownie do uregulowań zawartych w art. 2 ust. 3 ustawy z dnia 19 grudnia 1975 r. o ubezpieczeniu społecznym osób wykonujących pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia (jednolity tekst: Dz.U. z 1995 r. Nr 65, poz. 333 ze zm.).

Apelacja Wojewódzkiego Inspektoratu Weterynarii w W. - następcy prawnego Wojewódzkiego Inspektoratu Weterynarii w C. - została oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie z dnia 15 grud-

nia 1999 r. [...]. Sąd Apelacyjny uznał za prawidłowe ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i podzielił jego pogląd prawny.

Od tego wyroku wniósł kasację Wojewódzki Inspektorat Weterynarii w W. i wskazując jako podstawę kasacji naruszenie prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie art. 2 ust. 3 ustawy z dnia 19 grudnia 1975 r. o ubezpieczeniu społecznym osób wykonujących pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia (jednolity tekst: Dz.U. z 1995 r. Nr 65, poz. 333 ze zm.) i art. 734 KC oraz błędną wykładnię art. 6 ust. 2 ustawy z dnia 17 maja 1990 r. o podziale zadań i kompetencji określonych w ustawach szczególnych pomiędzy organy gminy i organy administracji rządowej oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. Nr 34, poz. 198) w związku z art. 40 ustawy z dnia 22 marca 1990 r. o terenowych organach administracji ogólnej, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu kasacji skarżący podniósł, że zgodnie z ostatnimi powołanymi przy określeniu podstaw kasacji przepisami wyznaczanie organów urzędowego badania zwierząt i mięsa należy do właściwych podległych wojewodom rejonowych organów administracji ogólnej. Organami te w praktyce przekazywały kompetencje rejonowym lekarzom weterynarii. Organem właściwym do wyznaczania lekarzy weterynarii do badań był kierownik urzędu rejonowego. Tak więc rejonowy lekarz weterynarii wyznaczając lekarzy do badania mięsa działał jako przedstawiciel organu administracji ogólnej na podstawie zawartego porozumienia. Bezpodstawne jest zatem twierdzenie, że badając mięso lekarze weterynarii działali jako pracownicy Zakładu Weterynarii wykonujący odrębną umowę zlecenia zawartą ze swoim pracodawcą. Stosunek prawny lekarza badającego mięso z organem wyznaczającym go do tego badania to - zdaniem skarżącego - umowa o dzieło w rozumieniu art. 627 KC i przepis art. 750 KC nie znajduje tu zastosowania. Lekarz bowiem odpowiada za prawidłowe wydanie zaświadczenia o tym, czy zwierzę lub mięso nadaje się do wprowadzenia do obrotu. Umowy były zawierane z osobami prowadzącymi działalność gospodarczą, które podlegały ubezpieczeniu społecznemu na podstawie ustawy z dnia 18 grudnia 1976 r. o ubezpieczeniu społecznym osób prowadzących działalność gospodarczą (jednolity tekst: Dz.U. z 1989 r. Nr 46, poz. 250 ze zm.). Takie osoby wyłączone są z ubezpieczenia osób wykonujących pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przepisy ustawy z dnia 17 maja 1990 r. o podziale zadań i kompetencji określonych w ustawach szczególnych pomiędzy organy gminy i organy administracji rządowej oraz o zmianie niektórych ustaw nie miały w tej sprawie zastosowania zatem zarzut naruszenia art. 6 ust. 2 tej ustawy jest bezzasadny. Wyznaczenie przez terenowy organ administracji państwowej lekarzy weterynarii do badania zwierząt rzeźnych i mięsa jest urzędowym upoważnieniem stwierdzającym uprawnienia wyznaczonego lekarza. Ta czynność urzędowa nie ma charakteru umowy i nie uprawnia legitymującego się upoważnieniem lekarza do wynagrodzenia. Podstawą do uzyskania wynagrodzenia jest wykonanie usługi na podstawie umowy zawartej z Wojewódzkim Inspektorem Weterynarii. Wyznaczenie przez właściwy organ administracji państwowej ma ten skutek, że umowa o świadczenie usług może być zawarta tylko z uprawnionym do wykonywania badań lekarzem weterynarii. Istnienie obowiązku odprowadzenia składki na ubezpieczenie społeczne zależy od treści tej umowy, na podstawie której ustala się czy, wykonywanie umowy mieści się w którymś z systemów obowiązkowego ubezpieczenia społecznego.

Oceniając treść zawieranych z lekarzami weterynarii umów Sąd Apelacyjny słusznie uznał, że były to umowy świadczenia usług, do których na podstawie art. 750 KC stosuje się przepisy o umowie zlecenia - art. 734 i nast. KC. Nie były to umowy o dzieło w rozumieniu art. 627 KC, który stanowi, że przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Umowa o dzieło różni się od innych umów o świadczenie usług - umowy o pracę i umowy zlecenia - tym, że jest umową rezultatu. Zgodnie z powołanym przepisem dzieło powinno być oznaczone w umowie, a zatem z treści umowy musi wynikać rezultat, jaki zamawiający spodziewa się uzyskać. W umowie powinien być także określony termin końcowy wykonania dzieła oraz wysokość wynagrodzenia. Umowa o świadczenie usług może być uznana za umowę o dzieło tylko w przypadku, gdy w umowie oznaczone są cechy zamówionego dzieła, aby po wykonaniu umowy można było ocenić, czy osiągnięty rezultat jest zgodny z zamówieniem. Warunków tych nie spełniają umowy zawierane z lekarzami weterynarii, gdyż określają one rodzaj czynności, jakie mają być wykonane w okresie obowiązywania umowy, a wynagrodzenie uzależnione jest od ilości wykonanych czynności, która nie jest w umowie z góry określona. Skoro umowy o wykonanie badań wetery-

naryjnych nie są umowami o dzieło i nie należą do umów odrębnie uregulowanych w Kodeksie cywilnym, zgodnie z art. 750 KC stosuje się do nich przepisy o zleceniu. Zarzut naruszenia tego przepisu oraz przepisu art. 627 KC okazał się nieuzasadniony.

Zgodnie z art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 19 grudnia 1995 r. o ubezpieczeniu społecznym osób wykonujących pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia osoby wykonujące odpłatnie pracę na podstawie umowy zlecenia podlegają obowiązkowi ubezpieczenia społecznego. Nie jest słuszny zarzut, że lekarze weterynarii prowadzący działalność gospodarczą byli z tego ubezpieczenia wyłączeni. Przepis art. 3 tej ustawy stanowi, że osoby spełniające warunki do objęcia ubezpieczeniem społecznym określonym ustawą i ubezpieczeniem społecznym osób prowadzących działalność gospodarczą podlegają ubezpieczeniu społecznemu osób prowadzących działalność gospodarczą. Przepis ten określa pierwszeństwo jednego systemu ubezpieczeniowego w stosunku do drugiego. Natomiast nie zwalnia on z obowiązku ubezpieczenia społecznego osób wykonujących umowę zlecenia, które jednocześnie prowadzą działalność gospodarczą, jeżeli z tytułu prowadzenia tej działalności nie podlegają ubezpieczeniu. Zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 18 grudnia 1976 r. o ubezpieczeniu społecznym osób prowadzących działalność gospodarczą oraz ich rodzin nie podlegają ubezpieczeniu na podstawie tej ustawy osoby będące jednocześnie pracownikami. Osoby takie nie spełniają więc warunków do objęcia ubezpieczeniem społecznym osób prowadzących działalność gospodarczą i przepis art. 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym osób wykonujących pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia nie ma do nich zastosowania. Osoby będące pracownikami mogą być wyłączone z ubezpieczenia osób wykonujących umowę zlecenia na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 2 tej ostatniej ustawy, jeżeli są zatrudnione co najmniej w pełnym wymiarze czasu pracy. Jednakże dochód osiągnięty przez pracownika, który wykonuje umowę zlecenia zawartą z jego pracodawcą traktuje się zgodnie z art. 2 ust. 3 jako wynagrodzenie z tytułu zatrudnienia, niezależnie od tego czy podlega on ubezpieczeniu osób wykonujących pracę na podstawie umowy zlecenia czy też wobec zatrudnienia w pełnym wymiarze czasu pracy takiemu ubezpieczeniu nie podlega. Zasadę tę stosuje się także w sytuacji, gdy pracownik przyjmuje zlecenie w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej. Taki pogląd zaprezentował Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 września 1998 r., II UKN 194/98 (OSNAPiUS 1999 nr 17, poz. 562), stwierdzając, że do-

chód za wykonanie zlecenia na rzecz pracodawcy, uzyskany przez pracownika, który zlecenie to przyjął w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej, powinien być przez pracodawcę traktowany jak wynagrodzenie dla celów ubezpieczenia społecznego. Przy prawidłowym ustaleniu, że lekarze weterynarii wykonywali umowy zlecenia zawierane z ich pracodawcą zastosowanie tego ostatniego przepisu było również prawidłowe.

Kasacja okazała się pozbawiona usprawiedliwionych podstaw i z tych przyczyn Sąd Najwyższy w oparciu o przepis art. 393<sup>12</sup> KPC ją oddalił.

=====